

FUNDACJA
Armii Pomorskiej
"Służby Polek"
ul. Marynarskiej 2
tel.: 011 870502736
e-mail: fundacja@um.torun.pl

MEMORIAL
General Marii Wittek



† 1969

AK
K-4a
Poust. Warsz.

TROJANKOWNA Kazimiera
zam. Rychterowa
ps. "Mirka"

nie dok. wyp.

589 / HSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

TROYANKÓWNA Kazimiera
zam. Rychterowa
ps. „Mirka”

589/wsk

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa ✓

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

III/1 – dot. rodziny relatora

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939–1945)

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – inne...

IV. Korespondencja

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓

VI. Fotografie ✓

I 11 Relacja wsteczna

- Opracowanie na podstawie relacji Kozimiery Trojanówny - Rydterowej, msp., k. 2 s. 1-2; Legz. msp. (kopia) i k. 2 s. 3-4 (+ karta, k. 1 = 5)



KAZIMIERA TROJANKOWNA-RYCHTEROWA pseud. "MIRKA" Ur. w 1921 r. Harcerka z 30 WZDH. Należała do AK. Przeszła przeszkolenie sanitarne. W czasie Powstania Warszawskiego w 1944 r. była łączniczką kanałową w "REBECE 49". Po Powstaniu została wywieziona do Niemiec k/ Lipska, gdzie pracowała w fabryce części do broni niemieckiej V2. Po oswobodzeniu obozu przez armię amerykańską zaangażowała się do pracy pomocniczej w szpitalu, poczem przeniesiono ją do obozu przejściowego w Heidelbergu i Eftingen. Tam razem z siostrą Wanda założyły drużynę harcerską. Wyszła zamaż i przeniosła się do Stanów Zjednoczonych, gdzie dalej prowadziła pracę harcerską. Zmarła 6 II 1969 r.

W 1946 r. napisała sprawozdanie ze swojej służby w Armii Krajowej poza granicami kraju dla władz wojskowych na zachodzie.

Na podstawie tego jej sprawozdania opracowano jej życiorys wojenny.

Do dnia 4 VIII 1944 nie miała konkretnego przydziału służbowego. Od tej daty przeniesiono ją do gmachu Sądów / ul. Ogrodowa/, gdzie pod rozkazami p. "Henryki" znajdowała się grupa łączniczek. Od czasu, gdy oddziały AK przeszły z Woli na Stare Miasto została wraz z innymi przeniesiona na ul. Moniuszki 11. Pozostawała tam w służbie łączności pod rozkazami p. "Henryki" i jej zastępczyni p. "Klary". Rozpoczęła dn. 14 VIII 1944 obsługiwanie trasy ze Starego Miasta do Śródmieścia i spowrotem kanałami, jako przewodniczka, prowadząc plutony amunicyjne i sanitarne, pod zarządkiem kpt. "Danuty" i kpt. "Iny", a nadrzecznie mjr. "Bronki" / Rybczyńskiej, HK, Pani HK, pełniąccej funkcję szefa łączności KGAK/

W czasie ewakuacji St. Miasta "Mirka" przeprowadzała grupę bojową częścięj.

Ok. 25 VIII w gmachu dowództwa mjr "HK" odczytała łączniczkom rozkaz, w którym wymieniono grupę łączników i łączniczek kanałowych odznaczonych krzyżami walecznych po raz pierwszy: "Justynka", "Zytka", "Zosia", "Maks", "Otko" i ona - "Mirka". Uzasadnienie brzmiało, iż przy ciężkich warunkach bojowych ekipa pracuje z pełnym poświęceniem.

"Mirka" wróciła ze Starego Miasta 1. IX. 1944 po raz ostatni o godz. 5-ej rano na ul. Moniuszki. Po dwóch dniach budynki te już zostały spalone, a łącznicy przeniesieni na ul. Przeskok, do lokalu przydzielonego przez X Komisariat PKB, / 3-go wrzesnia/. Natomiast nazajutrz została zbombardowana cała dzielnica wraz z postojem łączniczek. (Zginęły wtedy: Magda "Biała", ^{została} poważnie raniona w głowę "Mirka", a Magda "Malarz" w nogę). Łączniczki przeniesiono na Górskiego 1, a nazajutrz przeszły na Czerniaków z oddziałem "Radoława". Tam też nie było spokoju, więc przeniesione zostały na ul. Okrąg 2. Tam kpt. "Danuta" przeczytała rozkaz, który donosił, że "Mirka" została odznaczona krzyżem walecznych po raz drugi za przeprowadzenie kanałami plutonu na Stare Miasto przy silnym zaciężeniu i obrzucaniu wiązkami granatów. To przejście było wybitnie trudne, przechodzące młody, droga przedłużyła się do 5 godzin. Niemniej "Mirka" doszła do dowództwa St. Miasta, powrót odbyły dużym kanałem

dochoząc w Śródmieściu do rogu ul. Wareckiej i Nowego Świata. W swojej relacji z tych trudnych przejść "Mirka" zaznacza, że za każdym razem nagrodą było dojście mimo wszystko do celu i wykonanie zadania. Także satysfakcję dawała obserwacja młodych harcerzy, którzy wykazywali dużo odwagi i czujności. Np. raz obezwładnili nienormalnego napastnika, który rzucił się na przewodniczkę - kanalarkę prowadzącą grupę. Na początku września / 11 na 12 IX / grupa "Mirki" wróciła do Śródmieścia z Czerniakowa pod dowództwem kpt. "Iny", zaś zatrzymano się na ul. Piusa XI. Teraz nastąpiła potrzeba trasowania drogi na Żoliborz. Było to po kapitulacji Starego Miasta, a droga biegła przez Towarową, Okopową, Powązki na Żoliborz. "Mirka" odbywała tę drogę wraz z "Jurem". Po zameldowaniu się u płk. "Wachnowskiego" uzyskali polecenia dotyczące nowej drogi. W tym czasie Niemcy wybudowali szereg barykad w kanałach celem uniemożliwienia poruszania się nimi. Trasowanie przejść było mocno utrudnione, gdyż wykonano przeszkody z żelaznych belek, sztab i worków z cementem i karbidem, który wytwarzał ostry, żrący zapach. To przejście trwało 11 godzin, z dojściem do rogu ul. Miedzianej i Pl. Kazimierza. Po odpoczynku / PKB, por. Zawoja-Gawroński / znów przeszły harcerki do płk. - Wachnowskiego, gdzie zalecono im nawiązanie łączności z dowództwem odcinka przy Towarowej / fabryka Bormana /. Po nawiązaniu kontaktu u kpt. "Lechem" oraz jego zastępcą por. "Lekkim" / mp. w domu kolejowym na rogu ul. Żelaznej i Alei Jerozolimskich / "Mirka" przeprowadzała grupy powierzchnią do ul. Towarowej róg Srebrnej, poczem znów wchodziła do kanału. Od tego czasu "Mirka" uzyskała lokal przy ul. Miedzianej 7, skąd wysyłała ekipy na Żoliborz drogą kanałową. Plutony przynosiły od por. "Gałązki", który zajmował się łącznością kanałową przy dowództwie znajdującym się w kinie "Palladium". Obowiązkiem "Mirki" było meldować przybyłe ekipy i zdawać relację z bieżącej sytuacji zespołów, oraz całego terenu. To odbywało się do kapitulacji Żoliborza. ~~- połączonej z tyłoma zagrożeniami -~~ Po skończeniu się pracy kanalarzkiej "Mirka" dołączyła do grupy łączniczek na ul. Piusa XI nr 2, pełniąc różne funkcje, aż do kapitulacji Powstania.

/ Opracowano na podstawie relacji Kazimierzy Trojankównej-Rychterowej, "Mirki" w książce HARCERKI 1939-1945. Relacje-Pamiętniki., wybór i opracowanie Krystyny Wyczańskiej. Warszawa, PWN - W-wa 1985, s. 276-281 /

K. Wyczańska

wypisano nie dokonano (mimo oznaczenia "v")
K. Min '97

KAZIMIERA TROJANKOWNA-RYCHTEROWA pseud. "MIRKA" Ur. w 1921 r. Harcerka z 30 WZDF. Należała do AK. Przeszła przeszkolenie sanitarne. W czasie Powstania Warszawskiego 1944 r. była łączniczką kanałową w "REBECE 49". Po Powstaniu została wywieziona do Niemiec k/ Lipska, gdzie pracowała w fabryce części do broni niemieckiej V2.

Po oswobodzeniu obozu przez armię amerykańską zaangażowała się do pracy pomocniczej w szpitalu, poczem przeniesiono ją do obozu przejściowego w Heidelbergu i Eftingen. Tam razem z siostrą ~~Wanda~~ założyły drużynę harcerską. Wyszła zamąż i przeniosła się do Stanów Zjednoczonych, gdzie dalej prowadziła pracę harcerską. Zmarła 6 II 1969 r.

W 1946 r. napisała sprawozdanie ze swojej służby w Armii Krajowej poza granicami kraju dla władz wojskowych na zachodzie.

Na podstawie tego jej sprawozdania opracowano jej życiorys wojenny.

Do dnia 4 VIII 1944 nie miała konkretnego przydziału służbowego. Od tej daty przeniesiono ją do gmachu Sądów / ul. Ogrodowa/, gdzie pod rozkazami p. "Henryki" znajdowała się grupa łączniczek. Od czasu, gdy oddziały AK przeszły z Woli na Stare Miasto została wraz z innymi przeniesiona na ul. Moniuszki 11. Pozostawała tam w służbie łączności pod rozkazami p. "Henryki" i jej zastępczyni p. "Kłary". Rozpoczęła dn. 14 VIII 1944 obsługiwanie trasy ze Starego Miasta do Śródmieścia i spowrotem kanałami, jako przewodniczka, prowadząc plutony amunicyjne i sanitarne, pod zarządem kpt. "Danuty" i kpt. "Iny", a nadziednie mjr. "Bronki" / Rybożyńskiej, HK, Pani HK, pełniące funkcje szefa łączności KGAK/.

W czasie ewakuacji St. Miasta "Mirka" przeprowadzała grupę bojową częściej.

Ok. 25 VIII w gmachu dowództwa mjr "HK" odczytała łączniczkom rozkaz, w którym wymieniono grupę łączników i łączniczek kanałowych odznaczonych krzyżami walecznych po raz pierwszy: "Justynka", "Zytka", "Zosia", "Maks", "Otko" i ona - "Mirka". Uzasadnienie ~~przyznane~~ brzmiało, iż przy ciężkich warunkach bojowych ekipa pracuje z pełnym poświęceniem.

"Mirka" wróciła ze Starego Miasta 1.IX. 1944 po raz ostatni o godz. 5-ej rano na ul. Moniuszki. Po dwóch dniach budynki te już zostały spalone, a łącznicy przeniesieni na ul. Przeskok, do lokalu przydzielonego przez X Komisariat PKB, / 3-go wrzesnia/. Natomiast nazajutrz została zbombardowana cała dzielnica wraz z postojami łączniczek. (Zginęły wtedy: Magda "Biała", ^{została} poważnie ranna w głowę "Mirka", a Magda - Malarz w nogę. Łączniczki przeniesiono na Górskiego 1, a nazajutrz przeszły na Czerniaków z oddziałem "Radosława". Tam też nie było spokoju, więc przeniesione zostały na ul. Okrag 2, kpt. "Danuta" przeczytała rozkaz, który donosił, że "Mirka" została odznaczona krzyżem walecznych po raz drugi za przeprowadzenie kanałami plutonu na Stare Miasto przy silnym zaciężeniu i obrzucaniu wiązkami granatów. To przejście było wybitnie trudne, przechodzące mdlały, droga przedłużyła się do 5 godzin. Niemniej "Mirka" doszła do dowództwa St. Miasta, powrót odbyły dużym kanałem ^(m)

11114

dochodząc w Śródmieściu do rogu ul. Wareckiej i Nowego Świata. W swojej relacji z tych trudnych przejść "Mirka" zaznacza, że za każdym razem nagrodą było dojsście mimo wszystko do celu i wykonanie zadania. Także satysfakcją dawała obserwacja młodych harcerzy, którzy wykazywali dużo odwagi i czujności. Np. raz obezwładnili nienormalnego napastnika, który rzucił się na przewodniczkę - kanalarkę prowadzącą grupę. Na początku września / 11 na 12 IX / grupa "Mirki" wróciła do Śródmieścia z Czerniakowa pod dowództwem kpt. "Iny", zaś zatrzymano się na ul. Piusa XI. Teraz nastąpiła potrzeba trasowania drogi na Żoliborz. Było to po kapitulacji Starego Miasta, a droga biegła przez Towarową, Okopową, Powązki na Żoliborz. "Mirka" odbywała tę drogę wraz z "Jurem". Po zameldowaniu się u ptk "Wachnowskiego" uzyskali polecenia dotyczące nowej drogi. W tym czasie Niemcy wybudowali szereg barykad w kanałach celem uniemożliwienia poruszania się. Trasowanie przejść było mocno utrudnione, gdyż wykonano przeszkody z żelaznych belek, sztab i worków z cementem i karbidem, który wytwarzał ostry, żrący zapach. To przejście trwało 11 godzin, z/dojściem do rogu ul. Miedzianej i Pl. Kazimierza. Po odpoczynku / PKB, por. Zawoja-Gawroński / znów przeszły harcerki do ptk. - Wachnowskiego, gdzie zalecono im nawiązanie łączności z dowództwem odcinka przy Towarowej / fabryka Bormana /. Po nawiązaniu kontaktu u kpt. "Lechem" oraz jego zastępcą por. "Lekkim" / mp. w domu kolejowym na rogu ul. Żelaznej i Alei Jerozolimskich / "Mirka" przepprowadzała grupy powierzchni do ul. Towarowej róg Srebrnej, poczem znów wchodzili do kanału.

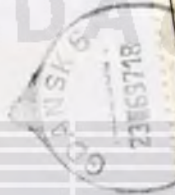
Od tego czasu "Mirka" uzyskała lokal przy ul. Miedzianej 7, skąd wysyłała ekipy na Żoliborz drogą kanałową. Plutony przychodziły od por. "Gaźzki" który zajmował się łącznością kanałową przy dowództwie znajdującym się w kinie "Palladium". Obowiązkiem "Mirki" było meldować przybyłe ekipy i zdawać relację z bieżącej sytuacji zespołów, oraz całego terenu. To odbywało się do kapitulacji Żoliborza.

Po skończeniu się pracy kanalarzkiej "Mirka" dołączyła do grupy łączniczek na ul. Piusa XI nr 2, pełniąc różne funkcje, aż do kapitulacji Powstania.

/ Opracowano na podstawie relacji Kazimiery Trojankównej-Rychterowej, "Mirki" w książce HARCERKI 1939-1945 Relacje-Pamiętniki, wybór i opracowanie K. W. Wyczańskiej. Warszawa, PWN IHPAN-W-wa 1985, s. 276-281 /

K. Wyczańska

1536 Związek
Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej
i Byłych Więźniów Politycznych
Zarząd Wojewódzki w Gdańsku
80-219 Gdańsk, Al. Zwycięstwa 24



I 1115

Szawona Pań
Zawadzka
Archiwum Stomorskie
Armi Krajowej
Toruń

T. 589/wsk

AK
N-wa
Powst. Warsz.

TROYANKÓWNA Kazimiera
zam. Rychterowa
ps. "Pirka"

V. Wypisy ze źródeł K.A.

T: 589

AK
Warszawa

TROJANEK Kazimiera

zam. Rychter

ps. "Mirka"

Łączniczka - telefonistka

sluchadnica meldunkowa, K-10

Łob

Żołnierze Łączności Walczącej Warszawy

Kazimierz Malinowski

Instytut Wydawniczy Pax

Warszawa 1983

57-205, 229

BRt
03.200

T. 589 I wsk

AK
U-wa
Powst. Warsz

TROJANKOWNA Kazimiera
zam. Rychterowa
ps. „Mirka”

VI Fotografie str. 2





FUNDACJA
GENERALNA
ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKREG POMORSKI
1939 1945



Natalia Majewska, p. Tekreszta





Jadwiga Falkowska , Babain na Wileńszczyźnie
foto 1937

TRÓJANKÓWKA Kazimiera



STRZEGOMSKIE ZAKŁADY
WYROBÓW PAPIEROWYCH
"UNIPAP" Spółka z o.o.
59-220 Legnica, Jaworzyńska 17/19

TECZKA DO AKT

SWW 1824-331

ZN-96/1

5 904149 026004

